



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 lutego 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z 11 lutego 2021 r., I AGa 100/20,

w sprawie z powództwa R.S.

przeciwko M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w S. w likwidacji

o zapłatę,

1. Oddala skargę kasacyjną

**2. Przyznaje od Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego
w Szczecinie adwokatowi Ł.W. kwotę
7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) wraz z należnym
podatkiem od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej
pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu
kasacyjnym.**

(M.M.)

UZASADNIENIE

Powód R.S. domagał się zasądzenia od pozwanej M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 22500 zł z ustawowymi odsetkami, powołując się na fakt, że będąc zatrudnionym w M. spółce akcyjnej w W., zarządzanej przez P., spółkę akcyjną w R., zgodnie z ustaleniami miał objąć stanowiska w dwóch spółkach zarządzanych przez dotychczasowego pracodawcę powoda, z których jedną miała być pozwana spółka. Twierdził, że ustalono jego wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu oraz przydzielenie mu samochodu służbowego i przyznanie zwyczajowych dodatków (np. w postaci prywatnej opieki medycznej). Jako podstawę prawną swoich roszczeń wskazał art. 389 i 390 k.c. Wysokość wynagrodzenia określił jako odszkodowanie za 36 miesięcy (500 zł - wynagrodzenie miesięczne x 36 w kwocie 45000 zł). Na rozprawie 4 listopada 2019 r. powód sprecyzował, że obok kwoty dochodzonej pozwem domaga się ekwiwalentu za samochód służbowy w kwocie 216 000 zł, wobec czego łącznie dochodzona przez niego kwota wynosiła 441 000 zł. W piśmie procesowym z 16 sierpnia 2019 r. powód rozszerzył żądanie powództwa i domagał się od pozwanej kwoty 2115000 zł z ustawowymi odsetkami. Wskazał, że kwota ta w ramach interesu umownego obejmuje wynagrodzenie zasadnicze i premie roczne za 36 miesięcy, ekwiwalent samochodowy, zasiadanie w dwóch radach nadzorczych, odszkodowanie za bezzasadne zwolnienie z pracy i odszkodowanie za zakaz konkurencji przez okres co najmniej 6 miesięcy. Wyrokiem z 19 marca 2020 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że pozwana jest spółką o charakterze not for profit, powołaną do realizacji zadania „Połączenie mostowo-drogowe w celu skomunikowania terenów inwestycyjnych G.”. W wyniku podjętych działań operacyjnych spółka realizowała budowę mostu na terenie S. wraz z drogami dojazdowymi, który połączył lewobrzeżną część S. z wyspą O. i otrzymał nazwę Mostu [...]. Inwestycja została zrealizowana w 85% ze środków unijnych. Pozwana spółka nie uzyskuje żadnych

dochodów jako spółka not for profit, i od września 2017 r. funkcjonuje jako organizacja pożytku publicznego. Jedynym wspólnikiem pozwanej spółki jest M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której prezesem pozostaje A. J..

Powód był zatrudniony w M. spółce akcyjnej w W., zajmując się audytowaniem spółek. L. M. pełniący funkcję wiceprezesa zarządu w M. spółce akcyjnej, rozmawiał z powodem odnośnie do jego dalszego zatrudnienia w jednej ze spółek zarządzanych przez M. - mowa była o M.. Było to podyktowane chęcią dokonania reorganizacji M.. L. M. poprosił A. J., Prezesa M., o rozważenie zatrudnienia powoda, który miał doświadczenie w firmie leasingowej, co według J. mogłoby być pożądane dla rozwoju spółki M.. Powód został także polecony A. J. jako osoba energiczna do pomocy w rozwiązaniu problemu przekazania Mostu [...] miastu S.. A. J. polecił przygotowanie dla powoda propozycji umowy o pracę ze spółką M.. Projekt przygotował prezes zarządu pozwanej spółki R. P. i 1 grudnia 2017 r. przesłał mailem powodowi. Był to projekt umowy, jaka standardowo była zawierana z pracownikami M.. Powód 3 grudnia 2017 r. odesłał projekt umowy, wskazując, że dokonał jej modyfikacji. Powód, w ocenie A. J., domagał się zbyt wysokiego wynagrodzenia, co doprowadziło do zerwania z nim rozmów.

Powód w listopadzie i grudniu 2017 r. wysłał do L. M. do wiadomości m.in. A. J. i A. B. maile, w których wskazywał, że propozycja, którą przedstawił w zakresie M. i Most [...], jest zgodna z ustaleniami, które podjęto. W odpowiedzi L. M. mailem z 12 grudnia 2017 r. poinformował powoda, że jego propozycja nie jest zgodna z ustaleniami. A. J. i L. M. nie widzieli potrzeby ustosunkowywania się do dalszych maili powoda. A. J., pełniący funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej w spółce M., otrzymywał korespondencję mailową wysyłaną przez powoda, choć z racji pełnionej funkcji nie miał żadnych kompetencji w sprawach pracowniczych. A. B. nie były znane żadne ustalenia co do rozmów prowadzonych przez powoda w kwestii jego zatrudnienia w M. lub pozwanej spółce

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że powód dochodził odszkodowania z tytułu uchylenia się przez pozwaną spółkę od zawarcia umowy przyrzeczonej. Sąd podniósł, że art. 390 § 1 k.c. umożliwia jedynie dochodzenie odszkodowania w granicach ujemnego interesu

umownego. W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby strony łączyła jakakolwiek umowa przedwstępna. Pomimo istnienia powiązań między pojawiającymi się w sprawie spółkami M. i M.1 S.A., nie ma podstaw do tego, aby spółek tych nie traktować odrębnie, zaś nawiązanie stosunku z jedną z nich nie oznacza, że można go rozciągać dowolnie na drugą, skoro brak zgodnych oświadczeń woli tych spółek w tym zakresie. Według Sądu, powód przesyłając różnym podmiotom jednostronną korespondencję, w której podsumowywał rzekome ustalenia odnośnie do zasad współpracy z pozwaną spółką nie uzyskał akceptacji dla formułowanych przez siebie żądań. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powód po otrzymaniu 1 grudnia 2017 r. od R. P. projektu umowy dotyczącej jego zatrudnienia w M. naniósł poprawki na umowę, wskazując, że pozwolił sobie ją zmodyfikować. Z korespondencji mailowej przesłanej 12 grudnia 2017 r. do L.M. jasno wynika że warunki przedstawione przez powoda były nieakceptowalne, zaś jego zbyt wygórowane żądania skłoniły organ właścicielski pozwanej spółki do zerwania negocjacji z powodem. W związku z tym brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że doszło do ustaleń w przedmiocie zasad współpracy między stronami procesu.

Apelację od wyroku z 19 marca 2020 r. złożył powód. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 11 lutego 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok tylko nieznacznie w części rozstrzygającej o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz zgodził się z oceną prawną przyjętą przez ten sąd. Skargę kasacyjną od wyroku z 11 lutego 2021 r. złożył powód. Zarzucił naruszenie art. 48 § 1 pkt 5 i art. 379 pkt 4 k.p.c. mające powodować nieważność postępowania apelacyjnego oraz podniósł, że sąd drugiej instancji miał nie rozpoznać istoty sprawy. Powód zarzucił również naruszenie art. 233 k.p.c. i art. 471 k.c.

Na tych podstawach wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podnosząc zarzut naruszenia art. 48 § 1 pkt 5) k.p.c. i opierając na nim twierdzenie o nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c., skarżący wskazał, że sędzia Sądu Apelacyjnego X.Y. miał brać udział w rozpoznaniu sprawy w

pierwszej instancji i w związku z tym miał podlegać wyłączeniu od rozpoznania sprawy z mocy ustawy. Skarżący nie wyjaśnił jednak w jakim zakresie i w jakim charakterze sędzia X.Y. miał brać udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia w instancji niższej (takiej sytuacji dotyczy bowiem art. 48 § 1 pkt 5) k.p.c.). Okoliczność taka nie wynikała również z akt sprawy, co przesądza o tym, że zarzut naruszenia art. 48 § 1 pkt 5 w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c. pozbawiony jest podstaw.

Zarzucając naruszenie art. 379 pkt 4 k.p.c. skarżący wskazał również, że skład sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżony wyrok, był sprzeczny z przepisami prawa, co spowodowało nieważność postępowania odwoławczego, gdyż składowi temu przewodniczył i sprawozdawcą w nim był sędzia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie X.Y., powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3; dalej – dalej jako „Ustawa Nowelizująca”), a sprawa niniejsza dotyczy sporu ze spółką należącą do Skarbu Państwa - właściciela P. Spółki Akcyjnej, co do której w zakresie obsady personalnej, jak i w odniesieniu do wszystkich jej spółek - córek, zachodzi podejrzenie, że jest ona dobierana przy uwzględnieniu czynnika politycznego, gdyż spółka ta znajduje się pod nadzorem Ministra Obrony Narodowej. Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że musi on być rozpatrywany przy uwzględnieniu wykładni przepisów prawa przyjętej w z uchwale składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNC 2020, nr 4, poz. 34 (dalej jako „Uchwała”). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przyjmuje bowiem, że uchwała w pełni obowiązuje i zachowuje moc wiążącą jako zasada prawna zgodnie z art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm., dalej – „u.S.N.”) gdyż Sąd Najwyższy nie odstąpił od niej w przepisany trybie, w związku z czym wiąże ona wszystkie składy tego Sądu (art. 88 u.S.N.). Oceny tej nie zmienia i zmienić nie może wypowiedź oznaczona jako wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61), ponieważ jako podjęta z udziałem osób nieuprawnionych niebędących sędziami Trybunału Konstytucyjnego wypowiedź ta nie jest wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego i jako taka nie wywołuje

skutków o których mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej w judykaturze Sądu Najwyższego szczegółowo i przekonująco wyjaśniono, że Uchwała zachowuje swoją moc mimo przywołanej wypowiedzi (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 maja 2020 r., III KK 75/20 i IV KK 110/20, z 22 grudnia 2020 r., IV KK 516/20, z 21 maja 2020 r., III KO 15/20, z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41, z 29 września 2021 r., V KZ 47/21 i II KO 30/21, z 18 stycznia 2022 r., I KZ 61/21, z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 i III CO 37/22, z 30 grudnia 2021 r., I CSK 197/20, wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21, uchwałę Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95, uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22). Zgodnie z Uchwałą, nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami Ustawy Nowelizującej, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Uchwała została zatem podjęta przy założeniu, że powołanie na urząd sędziego sądu powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami Ustawy Nowelizującej jest skuteczne, ale ocena, czy udział takiego sędziego w składzie sądu nie powoduje sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. i czy wobec tego nie dochodzi wskutek tego do nieważności postępowania uwarunkowana jest tym, czy wadliwość procesu powoływania nie prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Celem dokonania oceny w tym zakresie konieczne jest zatem zbadanie okoliczności powołania danego sędziego. Sąd Najwyższy w związku z tym postanowieniem z 5

września 2023 r. dopuścił dowód z akt postępowania nominacyjnego przed Krajową Radą Sądownictwa sędziego X.Y. na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Szczecinie. W wyniku przeprowadzenia tego dowodu Sąd Najwyższy ustalił, że X.Y. powołany został na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Szczecinie na wniosek zawarty w uchwale Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z 6 marca 2019 r. postanowieniem Prezydenta RP z [...] 2019 r., tj. przed podjęciem Uchwały przez Sąd Najwyższy. Nie ustalono poza tym żadnych dalszych okoliczności które wskazywałyby na to że wadliwość procesu nominacyjnego sędziego X.Y. miałaby skutkować tym, że jego udział w rozpoznaniu sprawy prowadziłby do naruszenia standardu bezstronności i niezawisłości wynikającego z przepisów konstytucyjnych, konwencyjnych lub prawa unijnego. W ocenie Sądu Najwyższego do odmiennego wniosku nie może prowadzić fakt, że spółka pozwana w niniejszej sprawie należy do grupy spółek kontrolowanych przez Skarb Państwa. Samodzielnie okoliczność ta nie jest wystarczająca do tego, aby podważyć bezstronność i niezawisłość sędziego X.Y. i tym samym skutkować sprzecznością składu orzekającego z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Znaczenie ma w tym kontekście także to, że sędzia X.Y. został powołany na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Szczecinie na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami Ustawy Nowelizującej sformułowany jeszcze przed podjęciem Uchwały oraz że jego powołanie również nastąpiło przed podjęciem Uchwały. W rezultacie należy stwierdzić, że kasacyjny zarzut sprzeczności składu sądu odwoławczego z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. jest bezpodstawny i wobec tego postępowanie apelacyjne w niniejszej sprawie nie było dotknięte nieważnością mimo udziału w składzie orzekającym w charakterze przewodniczącego i sprawozdawcy sędziego sądu Apelacyjnego w Szczecinie powołanego na urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami Ustawy Nowelizującej.

Formułując zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Apelacyjny skarżący nie wskazał żadnego przepisu prawa, który miałby zostać w tym zakresie naruszony przez Sąd odwoławczy. Przesądza to o nieskuteczności tak sformułowanego zarzutu kasacyjnego.

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to, że podniesiony

w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jako niedopuszczalny nie może odnieść żadnego skutku.

Zarzucając naruszenie art. 471 k.c. skarżący podniósł, że pozwana spółka nie wykonała zobowiązania z umowy przedwstępnej i wobec tego ponosi odpowiedzialność za wszelkie następstwa szkody związanej z niewykonaniem zobowiązania. Zarzut ten pozbawiony jest jakichkolwiek podstaw, albowiem, jak ustaliły sądy obu instancji między stronami nie doszło do porozumienia i nie zawarły one umowy przedwstępnej, nie powstało więc żadne zobowiązanie pozwanej spółki w stosunku do powoda, którego niewykonanie mogłoby rodzić jej odpowiedzialność odszkodowawczą wobec niego.

Z tych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[a!]